

# PRZYPADKI PROKURATORA

**Andrzej Burda został prokuratorem generalnym PRL w 1957 r.<sup>1</sup> Był to okres dla tej instytucji szczególny. Z jednej strony na wniosek Prokuratury Generalnej dokonywano wówczas tzw. rehabilitacji osób skazanych przed 1956 r. w sfiguowanych procesach. O tej swojej działalności Andrzej Burda wspominał z dumą w wywiadzie, jakiego udzielił w 1981 r. „Tygodnikowi Powszechnemu”<sup>2</sup>. Z drugiej strony jako szef prokuratury brał udział w akcjach wymierzonych przeciwko Kościołowi katolickiemu. Później jednak został ukarany za zbyt dużą niezależność.**

Na naradzie w KC PZPR 27 lipca 1958 r. zachęcał do ostrej rozprawy z „jaskrawym łamaniem praworządności ze strony hierarchii kościelnej i ze strony kleru”, prezentując na tym posiedzeniu najście na Instytut Prymasowski Jasnogórskich Ślubów Narodu jako postępowanie wręcz zbyt liberalne i spóźnione. Jednocześnie zachęcał do radykalnych działań przeciwko Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu: „Pewna opieszałość stwarza luki przy [powinno być: czy] niejasności, które natychmiast sprytnie są wykorzystywane przez tamtą stronę. Nawet chociażby [...] sprawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, gdzie rzeczywiście, korzystając z posiadania tej instytucji, rozwijają [władze kościelne] działalność pozauniwersytecką w formie kół przyjaciół, kursów itd. [...]. Te sprawy jasno bym uregulował i nie dopuścił do tego dlatego, że ta kuźnia ideologiczna kościoła może dużo nam złego zrobić”<sup>3</sup>. Zdaje się, że wychodząc naprzeciw oczekiwaniom prokuratora generalnego, kilka dni później NIK rozpoczęła kontrolę KUL<sup>4</sup>.

Prokuratura Generalna musiała też w tym czasie zajmować się sprawą chyba priorytetową dla władz partyjnych i państwowych, jaką był wzrost przestępczości gospodarczej. Partyni zwierzchnicy Burdy wielokrotnie dawali do zrozumienia, że oczekują od Prokuratury Generalnej znaczących sukcesów w zwalczaniu tych przestępstw. W praktyce oznaczało to narzucenie działań, z którymi Andrzej Burda jako wykształcony prawnik nie bardzo mógł się pogodzić. Żądano na przykład od niego, by tzw. afery gospodarcze sądzone były w trybie doraźnym, co pozwalałoby bez względu na sankcje przewidziane w kodeksie karnym orzec nawet karę śmierci. Problem sygnalizowany przez Burdę polegał na tym, że tryb doraźny nie mógł być z mocy prawa stosowany w sprawach trudnych i złożonych, a do takich zaliczały się właśnie afery gospodarcze. Kierując się swoistym legalizmem, odrzucał również sugestie płynące z Wydziału Administracyjnego KC PZPR, kierowanego w owym czasie przez gen. Kazimierza Witaszewskiego, aby marginalizować drobne przestępstwa gospodarcze, a całą uwagę prokuratury skupić

<sup>1</sup> Jako jeszcze przedwojenny komunista, po 1945 r. pełnił szereg wysokich funkcji w aparacie partyjnym PPR i PZPR oraz administracji. Był m.in. starostą powiatowym w Bochni, kierował delegaturą Komisji Specjalnej w Olsztynie i Szczecinie. Od początku lat pięćdziesiątych czynny był również jako dydaktyk i naukowiec, wykładał m.in. prawo w tworzonej właśnie w Szkole Partyjnej i współtworzył Wydział Prawa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Od 1955 r. był również rektorem tej uczelni (A. Burda, *Przymrozki i odwilże*, Lublin 1987).

<sup>2</sup> A. Burda, *Jawnie* (rozm. E. Berberysz), „Tygodnik Powszechny” 1981, nr 26.

<sup>3</sup> AAN, KC PZPR, 237/V-261, Narada w KC PZPR w dniu 24 VII 1958 r., k. 48–55 (materiał udostępniony przez Jacka Żurka).

<sup>4</sup> Por. K. Madej, *NIK na KUL-u*, „Biuletyn IPN” 2002, nr 7, s. 70–76.

na przestępstwach dużych<sup>5</sup>. Burda musiał też w 1959 r. bronić kierowanej przez siebie instytucji przed pomysłami połączenia Prokuratury Generalnej z Ministerstwem Sprawiedliwości<sup>6</sup>.

Do przesilenia doszło jesienią 1960 r. Na spotkaniu z prokuratorami i sędziami-członkami PZPR Kazimierz Witaszewski, pomijając zupełnie kierownictwo prokuratury, pouczał zebranych, jak i za co mają karać – domagał się wtedy, żeby „szubrawców winnych przestępstw gospodarczych wysłać na szubienicę”. W wywiadzie w „Tygodniku Powszechnym” Burda stwierdził, że miał po tym zebraniu zaproponować swoją dymisję<sup>7</sup>.

Trwało wtedy śledztwo i przygotowania do rozprawy sądowej w tzw. aferze skórzanej, która wiązała się z nadużyciami w spółdzielczych garbarniach w Radomiu i Szydłowcu. W październiku 1960 r. odbyło się kilka spotkań w Wydziale Administracyjnym KC PZPR, podczas których zastanawiano się, jak skłonić Sąd Okręgowy w Kielcach do wydania wyroku śmierci na głównego oskarżonego, Bolesława Dedę. Ostatecznie w grudniu 1960 r. sąd wydał taki właśnie wyrok, ulegając skutecznym, jak widać, naciskom. Podstaw do wniesienia rewizji nadzwyczajnej do Sądu Najwyższego nie znaleźli ani pierwszy prezes Sądu Najwyższego, ani minister sprawiedliwości<sup>8</sup>. „Wyłamał się” za to prokurator generalny Andrzej Burda, który za swoją niezależność, jak to wynika z poniższej notatki, zapłacił niebawem stanowiskiem. Pismo skierowane przez Burdę do ówczesnego przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego dało temu ostatniemu możliwość skorzystania z prawa łaski<sup>9</sup>. Podobno rozsierdziło to bardzo Władysława Gomułkę. Odpierając ataki „Wiesława”, Zawadzki miał powiedzieć, że Gomułka „może sam zrobić się przewodniczącym Rady Państwa, wtedy będzie wieształ, kogo będzie chciał”. Prezentowany dokument ukazuje kulisy odwołania Burdy, który nie był zresztą pierwszym „liberałem” odwołanym za „nadmierną” pobłażliwość wobec przestępczości gospodarczej – w 1959 r. Biuro Polityczne KC PZPR poleciło zdjąć ze stanowiska zastępcę prokuratora generalnego, członka ZSL Franciszka Sadurskiego<sup>10</sup>.

Dalsze losy Andrzeja Burdy również pełne są nietypowych zwrotów i działań. Po odejściu ze stanowisk państwowych (od 1965 r. przestał być również posłem) zajął się pracą naukową na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie – był m.in.

<sup>5</sup> Przykładem poleceń dla prokuratury ze strony władz PZPR mogą być następujące normatywy – Dyrektywy Biura Politycznego KC PZPR z 19 I 1959 r., z których realizacji prokuratura szczegółowo tłumaczyła się pod koniec roku (zob. AAN, PZPR, 237/XIV-215, k. 1–4), oraz Uchwała Sekretariatu KC PZPR z 20 IX 1961 r. dotycząca polityki karnej (AAN, PZPR, 237/XIV-216, k. 10–18). Główny nacisk zarówno w dyrektywach, jak i uchwałach położono na: wzmoczeniu ścigania i represji w przypadkach łapownictwa; skoncentrowaniu się, zwłaszcza w wypadku przestępczości gospodarczej, na przestępstwach poważniejszych; kierowaniu do postępowania doraźnego poważnych przestępstw przeciwko mieniu społecznemu (por. A. Rzepliński, *Sądownictwo w PRL*, Londyn 1990, s. 56–57).

<sup>6</sup> Por. AAN, Prokuratura Generalna, 1/52, Notatka Ministra Sprawiedliwości dla Biura Politycznego KC w sprawie właściwego ustawienia prokuratury w systemie władz PRL z 1959 r. [w notatce tej postulowano likwidację odrębności Prokuratury Generalnej i podporządkowanie jej rządowi], k. 14–18, oraz AAN, Prokuratura Generalna, 1/52, Notatka prokuratora generalnego w sprawie połączenia Prokuratury PRL z Ministerstwem Sprawiedliwości, k. 20–24 (przeciwna tym koncepcjom).

<sup>7</sup> Według protokołu narady z 9 XI 1961 r. Andrzej Burda nie był w ogóle na niej obecny (AAN, KC PZPR, 237/XIV-171, k. 35). Por. także: A. Burda, *Jawnie*, op. cit.

<sup>8</sup> Szerzej na temat tych narad i ich reperkusji zob. K. Madej, *Droga na szubienicę*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2002, nr 2, s. 263–275.

<sup>9</sup> AAN, Prokuratura Generalna, 23/37, Pismo prokuratora generalnego Andrzeja Burdy z 17 III 1961 r. do Rady Państwa, k. 31–34.

<sup>10</sup> Por. D. Jarosz, M. Pasztor, *Afera mięsna. Fakty i konteksty*, Toruń 2004, s. 262; *ibidem*, s. 272–273, przytoczony został częściowo publikowany niżej dokument.

długoletnim kierownikiem Zakładu Prawa Państwowego (a następnie dyrektorem instytutu zajmującego się tą problematyką). W 1977 r. zaczął współpracę z opozycją demokratyczną, wygłaszając m.in. prelekcje w Duszpasterstwie Akademickim oo. dominikanów. Ówczesny duszpasterz o. Ludwik Wiśniewski OP dopatruje się w tym przekornej postawy wobec peerelowskich władz. Burda opublikował też pod własnym nazwiskiem artykuł *Uwagi nad rządami Polski współczesnej* w nr. 9/1979 drugoobiegowych „Spotkań”. Jeden z redaktorów – Janusz Bazydło – tak wspomina swoją wizytę u prokuratora: „Byłem zaskoczony, że od razu pozytywnie zareagował na moją prośbę o tekst. Dał mi swój artykuł i zgodził się, by opatrzyć go biogramem”. Burda podpisywał także listy protestacyjne do władz PRL, m.in. „List 14”. W raportach Departamentu III MSW oceniano jego zachowanie jako chęć zwrócenia na siebie uwagi: „Stanowisko prezentowane obecnie przez prof. Burdę jest niewątpliwie reakcją na występujące u niego poczucie spadku zainteresowania środowiskowego i brak satysfakcji zawodowej”. Związki z opozycją demokratyczną spowodowały w 1978 r. rezygnację Andrzeja Burdy z członkostwa w PZPR<sup>11</sup>.



W 1981 r. ponownie wstąpił jednak do PZPR, deklarując m.in. w omawianym już wywiadzie dla „Tygodnika Powszechnego” potrzebę jej naprawy od wewnątrz. Po wprowadzeniu stanu wojennego przyjął proponowane mu przez ekipę gen. Jaruzelskiego stanowisko i został jednym z sędziów Trybunału Stanu. Zmarł w 1987 r.<sup>12</sup> W wydanych w tymże roku wspomnieniach Burda z nostalgią pisał o pierwszych latach Polski Ludowej, a nawet określał Stalina mianem wybitnego męża stanu, przy pewnych doń zastrzeżeniach<sup>13</sup>.

Odwołanie Burdy ze stanowiska prokuratora generalnego szybko doprowadziło do zmian w funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości. Po jego odejściu kierownictwo Prokuratury Generalnej PRL nie miało już takich oporów natury legalistycznej przed stosowaniem trybu doraźnego do sądzenia przestępstw gospodarczych – w 1959 r., kiedy Burda sprawował urząd, spraw sądzonych w tym trybie było 38, w tym tylko 14 dotyczących przestępstw gospodarczych<sup>14</sup>, zaś w 1962 już 59, z czego aż 42 dotyczyły przestępstw gospodarczych<sup>15</sup>.

<sup>11</sup> O tym etapie działalności Burdy zob. *Opozycja demokratyczna w Polsce w świetle akt KC PZPR (1976–1980). Wybór dokumentów*, oprac. Ł. Kamiński, P. Piotrowski, Wrocław 2002, s. 316–318; *Co nam zostało z tych lat. Opozycja polityczna 1976–1980 z dzisiejszej perspektywy*, red. J. Eisler, Warszawa 2003, s. 70.

<sup>12</sup> *Opozycja...*, s. 306, przyp. 1.

<sup>13</sup> A. Burda, *Przymrozki i odwilże*, op. cit., s. 278–285.

<sup>14</sup> AAN, PZPR, XIV-215, Informacja Generalnej Prokuratury o wykonaniu dyrektyw Biura Politycznego KC PZPR z dnia 19 I 1959 r., grudzień 1959 r., k. 4.

<sup>15</sup> AAN, PZPR, 237/ XIV-216, Informacja o realizacji przez organa ścigania i wymiaru sprawiedliwości zaleceń zawartych w Uchwale Sekretariatu KC PZPR z 20 IX 1961 r., luty 1963 r., k. 22.

Pismo sekretarza KC PZPR Ryszarda Strzeleckiego, który zwraca się do Władysława Gomułki z prośbą o odwołanie Andrzeja Burdy ze stanowiska prokuratora generalnego

Towarzysz Władysław Gomułka      Warszawa, dnia 22 marca 1961 r.  
I Sekretarz KC PZPR  
**w miejscu**

W styczniu br. Sąd Wojewódzki w Kielcach wydał w trybie doraźnym wyrok skazujący Bolesława Dedo na karę śmierci<sup>16</sup>. Dedo wraz z innymi współoskarżonymi dopuścił do nadużyć w gospodarce skórą powodujących straty około 16 milionów złotych<sup>17</sup>.

Minister Sprawiedliwości<sup>18</sup> i I Prezes Sądu Najwyższego<sup>19</sup> nie skorzystali w odniesieniu do skazanego Dedy z prawa wniesienia rewizji nadzwyczajnej, uważając wyrok ten za słuszny. Również Sąd Wojewódzki, opiniując wyrok ten, uznał wszystkie okoliczności łagodzące za niewystarczające do poparcia prośby skazanego o ulaskawienie.

Tow. Burda do czasu wyroku reprezentował pogląd popierający najwyższy wymiar kary dla oskarżonego Dedo, a Generalna Prokuratura proponowała wydanie w tym procesie dwóch wyroków śmierci.

W dniu 11 marca br. tow. Burda bez uzgodnienia ze swymi zastępcami oraz bez poinformowania Wydziału Administracyjnego o zmianie swego dotychczasowego stanowiska w tej sprawie postawił wniosek o zamianę przez Radę Państwa skazanemu Dedzie kary śmierci na karę więzienia dożywotniego. Wniosek ten, mimo stwierdzenia niespotykanej skali nadużyć i szkód, długoletniego okresu przestępczej działalności oraz poważnego nasilenia tego rodzaju przestępstw w kraju, tow. Burda umotywował:

- postawą skazanego, która rzekomo miała znacznie pomóc w ujawnieniu przestępstw, co jest niezgodne z rzeczywistością, bowiem Dedo przyznał się do winy dopiero po okazaniu mu dowodów,
- rzekomym niewielkim odchyleniem szkodliwości czynów Dedy od czynów innych przestępców z tych procesów, skazanych tylko na dożywotnie więzienie. Nie wzięto pod uwagę w tym przypadku, że szkody wynikłe z działalności Dedy były znacznie wyższe od szkód wyrządzonych przez innych skazanych,

<sup>16</sup> Bolesław Dedo – kierownik zaopatrzenia i zbytu Spółdzielni „Przyszłość” w Radomiu i jej filii, Spółdzielni „Garbarz” w Szydłowcu. Skazany na karę śmierci, wyrok zamieniono na dożycie (K. Madej, *Droga...*, s. 266, przyp. 14).

<sup>17</sup> W 1959 r. wykryto nadużycia w Spółdzielni Pracy Garbarskiej „Przyszłość” w Radomiu i „Garbarz” w Szydłowcu – kradzież skór i garbowanie skór „na własny rachunek”. W sprawie tej aresztowano 24 osoby. 21 XII 1960 r. Sąd Wojewódzki w Kielcach skazał Bolesława Dedę na karę śmierci, zaś innych 16 oskarżonych na kary od 6 do 15 lat pozbawienia wolności (K. Madej, *Droga...*, s. 266).

<sup>18</sup> Marian Rybicki (1915–1987), prawnik, członek PZPR, 1949–1950 I sekretarz KW PZPR w Krakowie, 1956–1957 prokurator generalny, 1957–1965 minister sprawiedliwości (T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944–1991*, Warszawa 1991, s. 419).

<sup>19</sup> Jan Wasilkowski (1898–1977), prawnik, członek PZPR, od 1948 sędzia Sądu Najwyższego, 1949–1952 rektor Uniwersytetu Warszawskiego, 1956–1965 I Prezes Sądu Najwyższego (*ibidem*, s. 437).

- bezzasadnym określeniem, że Dedo dopuścił się przestępstw na mieniu spółdzielczym, co rzekomo ma mniejsze znaczenie w gospodarce narodowej niż szkody w mieniu państwowym,

- rzekomym pozytywnym wkładem Dedy w budowę spółdzielni „Przyszłość” przez wniesienie wysokich wkładów na jej powstanie i rozwój. Nie wzięto pod uwagę, że wkłady te pochodziły z kradzieży mienia społecznego,

- rzekomym dostatecznym ostrzeżeniem dla jednostek, które zamierałyby w przyszłości dokonać zagarnięcia mienia, jedynie przez wydanie wyroku śmierci bez potrzeby jego wykonania.

Znamiennym jest fakt, że dwaj zastępcy tow. Burdy, to jest tow. Wasilewski<sup>20</sup> i tow. Kosztirko<sup>21</sup>, wypowiedzieli się przeciw temu stanowisku, zaś trzeci zastępca, tow. Mazur<sup>22</sup>, stanowisko to poparł, twierdząc, że osobowość skazanego Dedo kształtowała się w Polsce kapitalistycznej, co ma tłumaczyć dokonywanie nadużyć. W dniu 21 bm. tow. Burda zarządził naradę kierownictwa Generalnej Prokuratury dla omówienia różnych stanowisk w tej sprawie, lecz na naradę nie przybył ani nie wyjaśnił bliżej przyczyn swojej nieobecności.

Stanowisko to w odniesieniu do sprawy Dedy nie jest odosobnione w działaniu tow. Burdy jako Generalnego Prokuratora, bowiem w ostatnim okresie czasu miały miejsce następujące nieprawidłowości w prowadzonej polityce represji:

1. W 1957 r. Najwyższa Izba Kontroli przekazała Generalnej Prokuraturze materiały świadczące o dokonanych przez Ministerstwo Żeglugi zakupach statków handlowych z zagranicy, które naraziły skarb państwa na wielomilionowe straty w dewizach. W 1958 r. Prokuratura Generalna umorzyła postępowanie w tej sprawie. W rozmowie ze mną tow. Burda oświadczył, że bierze osobiście odpowiedzialność za tę decyzję. W 1960 r. sprawa ta została ponownie podjęta i mimo oporu tow. Burda uznał, że sprawę tę należy skierować na drogę sądową.

2. W 1960 r. tow. Burda osobiście interweniował u Prokuratora Wojewódzkiego w Bydgoszczy, starając się go nakłonić do wystąpienia z rewizją wyroku na korzyść skazanej Ludmiły Roszkos. Wymieniona była organizatorem klerykalnej działalności konspiracyjnej kółek młodzieżowych na terenie kilku województw, za co skazano ją na 2 lata więzienia.

3. W maju 1960 r. tow. Burda dał wiarę elementom rozrabiackim, działającym na terenie Ostrowca Świętokrzyskiego, i zarządził, po dwukrotnym umorzeniu przez Prokuraturę Wojewódzką, wszczęcie postępowania przeciwko Przewodniczącemu Prezydium Rady Narodowej tow. Poźdze za to, że ten za zgodą władz wojewódzkich zezwolił w 1957 r. na remont 8 mieszkań dla rencistów, w tym również działaczy rewolucyjnych.

<sup>20</sup> Jan Wasilewski (1907–1973), członek PZPR, 1945–1947 podsekretarz stanu w Ministerstwie Ziem Odzyskanych, 1957–1961 zastępca prokuratora generalnego (*ibidem*, s. 212, 242).

<sup>21</sup> Kazimierz Kosztirko (1917–1977), członek PZPR, 1955–1961 zastępca prokuratora generalnego, 1961–1972 prokurator generalny (*ibidem*, s. 242).

<sup>22</sup> Marian Mazur, członek PZPR, 1956–1961 zastępca prokuratora generalnego, 1961–1974 prezes Sądu Najwyższego ds. ogólnych (*ibidem*, s. 241–242).

Dopiero usilne interwencje partyjne przekonały go o niesłuszności zajętego stanowiska. Umorzenie tej sprawy zlecił jednak w powołaniu na znaczny upływ czasu, a nie – jak to rzeczywiście było, z braku dowodów winy.

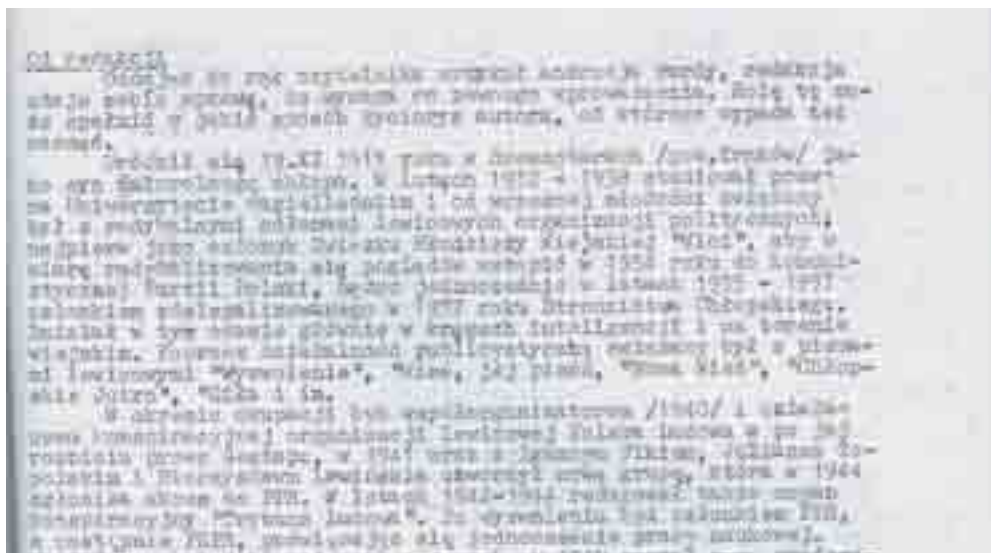
4. W 1960 r. Komisja Wymiaru Sprawiedliwości KC zobowiązała tow. Burdę, jako członka Komisji, do przedłożenia i wspólnego opracowania projektu oceny polityki karnej organów ścigania. Tow. Burda zadania tego, mimo kilku interwencji, przez okres pół roku nie wykonał, co zmusiło członków Komisji do powierzenia tej sprawy innemu towarzyszowi.

W ogóle tow. Burda na większość posiedzeń Komisji Wymiaru Sprawiedliwości KC nie uczęszczał, tłumacząc to chorobą lub innymi zajęciami.

W tym stanie rzeczy nie widzę dalszej możliwości prawidłowego działania Generalnej Prokuratury pod kierownictwem tow. Burdy i na tej podstawie wnoszę o natychmiastowe odwołanie go z zajmowanego stanowiska i powierzenie tow. Kosztirce czasowego kierownictwa Generalną Prokuraturą.

(-) Ryszard Strzelecki<sup>23</sup>  
Za zgodność:<sup>a</sup>

Źródło: AAN, KC PZPR, 237/XIV-273, Wydział Administracyjny, k. 2–4, mps, odpis.



Nota, w której redakcja „Spotkań” wyjaśnia, dlaczego publikuje tekst peerelowskiego prokuratora, przedstawiając jego biogram

<sup>a</sup> Poniżej nieczytelny podpis odręczny.

<sup>23</sup> Ryszard Strzelecki (1907–1988), inżynier, członek PZPR. 1948–1950 I sekretarz KW PZPR w Katowicach, 1951–1957 minister kolei, 1957–1960 minister komunikacji, 1960–1970 sekretarz KC PZPR, 1964–1970 członek Biura Politycznego KC PZPR, 1961–1972 członek Rady Państwa; poseł (*ibidem*, s. 426–427).